

Czy dobrze wpływasz na innych?

Autor: Marian Biernacki



Tym razem kilka słów poświęconych sprawie pozytywnego wpływu innych wierzących na nasze życie. Każdy z nas podlega wpływom. Sam także może wpływać na innych. Prawdziwym błogosławieństwem w życiu okazują się ludzie, którzy zadają sobie trud okazywania nam zainteresowania, chronienia przed grożącym złem i stymulowania korzystnych dla nas procesów.

Takie szczęście spotkało kiedyś młodziutkiego króla judzkiego. **Joasz miał siedem lat, gdy objął władzę królewską [...]. Joasz czynił to, co prawie w oczach Pana, przez całe swoje życie, ponieważ pouczał go kapłan Jehojada [2Kr 12,1-3].** Ukryty w świątyni Joasz od najmłodszych lat wyrastał pod okiem kapłana Jehojady, co stanowiło tajemnicę dobrej jakości jego życia i sukcesu w panowaniu. **A Joasz czynił to, co prawie w oczach Pana, przez całe życie kapłana Jehojady [2Kn 24,2].** Tego wpływu nie zabrakło nawet w sprawach żeniaczki młodego króla. Podobny przywilej towarzystwa człowieka o dobrym wpływie spotkał króla Uzzjasza. Miał on **szesnaście lat, gdy objął władzę królewską, a panował w Jeruzalemie pięćdziesiąt dwa lata [...]. Szukał on Pana, dopóki żył Zachariasz, który uczył go bojaźni Bożej, a dopóki szukał Pana, Bóg darzył go powodzeniem [2Kn 26,3-5].**

Każdy, kto uwierzył w Jezusa Chrystusa może dobrze wpływać na innych. Nie potrzeba do tego szczególnych uzdolnień ani specjalnego wykształcenia.

Wystarczy odrodzone z Ducha Świętego i wypełnione miłością serce. Każda, nawet najbardziej prozaiczna chwila życia może stać się czasem pozytywnego wpływu. Wystarczy podstawowa wrażliwość na obecność drugiego człowieka i odrobina gotowości do poświęcenia, a nieraz - czyniąc rzeczy dla nas normalne i codzienne - nawet nie będziemy świadomi wielkości wywieranego przez nas wpływu.

Budują nas biblijne przykłady mężczyzn i kobiet Bożych, którzy wywierali dobry wpływ na innych ludzi. Prawie każdy z nas znalazł się swego czasu pod takim wpływem. Bądźmy wdzięczni Bogu za te osoby. Dzięki ich oddziaływaniu nie tylko uniknęliśmy wielu niebezpieczeństw i nie popełniliśmy złych czynów. Zostaliśmy też zmotywowani do szukania woli Bożej i zachęcani do robienia dobrze. Miejmy we wdzięcznej pamięci osoby, które wywarły na nas pozytywny wpływ.

Wspaniale jest znaleźć się pod dobrym wpływem, ale jeszcze lepiej samemu mieć taki wpływ na innych. Czy mamy już na swoim koncie takie przypadki? Czy jest gdzieś na świecie choćby jeden człowiek, na którego wpłynęliśmy na tyle dobrze, że jego życie zostało zachowane od złego lub skierowane ku temu, co właściwe?

Każdy z nas może wywierać dobry wpływ, a nawet najzwyklejsza chwila może okazać się stosownym do tego czasem. Bądźmy uważni, aby takich osób i chwil nie przegapić.